

*Krzysztof Jarzęcki, Małgorzata Grupa**

Rozważania na temat zawartości i okoliczności ukrycia tzw. skarbu bydgoskiego

Reflection on the contents and circumstances of the hiding of the so-called ‘Bydgoszcz treasure’

Abstrakt: W artykule przedstawiono tzw. skarb bydgoski, znalezione w czasie systematycznych badań archeologicznych w katedrze bydgoskiej w styczniu 2018 r. Wstępna analiza jego zawartości — monet, dewocjonalistów, biżuterii — pozwoliła na określenie przedziału czasu gromadzenia tych przedmiotów na ok. 157 lat (1495–1652). Charakterystyka artefaktów daje różne możliwości interpretacji odkrytych klejnotów. Zgromadzone informacje są podstawą do wskazania mieszczan lub okolicznej szlachty jako potencjalnych posiadaczy opisanego majątku. Czas zakończenia gromadzenia monet (1652) pozwala na przypuszczenie, że w czasie zagrożenia wojennego zebrane dobra umieszczono pod posadzką kościoła św. św. Marcina i Mikołaja. Właściciel tego majątku mógł zginąć i nie przekazać nikomu informacji o jego zdeponowaniu.

Słowa kluczowe: katedra, archeologia, XVI wiek, XVII wiek, kultura staropolska, skarb

Abstract: The article presents the so-called ‘Bydgoszcz treasure’ – the artefacts excavated during systematic archaeological exploration conducted in Bydgoszcz cathedral in January 2018. Preliminary analyses of its contents — coins, devotional objects, and jewellery — have established the time range of these objects’ origin as approximately 157 years (1495–1652). The characterisation of the artefacts yielded various possibilities for interpreting the discovered jewels. The collected information formed the basis for identifying the bourgeoisie or local nobility as potential holders of the property. The timing of the completion of the coin collection (1652) suggests that, during a time of war threat, the collected property was placed under the floor of the church of St Martin and St Nicholas. The owner may have died without informing anyone of its deposition.

Key words: cathedral, archaeology, sixteenth century, seventeenth century, Old Polish culture, hoard

* dr Krzysztof Jarzęcki, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy
krzysztof.jarzecki@muzeum.bydgoszcz.pl; <https://orcid.org/0000-0002-4137-9729>

dr hab. Małgorzata Grupa, prof. UMK, Instytut Archeologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
mgrupa@umk.pl; <https://orcid.org/0000-0001-5128-9754>

I. Wstęp. II. Skarby z okresu nowożytnego. III. Charakterystyka skarbu bydgoskiego.
IV. Do kogo mógł należeć skarb? V. Podsumowanie

I. Wstęp

Tak zwany skarb bydgoski został znaleziony 2 stycznia 2018 r. w czasie badań archeologicznych w prezbiterium kościoła pw. św. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy (ryc. 1), prowadzonych przez Roberta Grochowskiego. Składa się z 486 złotych monet o łącznej wadze 1724,289 g (ryc. 2), zdeponowanych w zamykanej na klucz żelaznej szkatułce. Najstarszą monetą jest dukat Ferdynanda II Aragońskiego wybity w Neapolu, datowany na lata 1495–1496, natomiast najmłodsze monety pochodzą z roku 1652. Oprócz nich depozyt obejmuje kilkaset przedmiotów (klejnoty i ich elementy, dewocjonalia), które znajdowały się w leżącym na szkatułce lnianym woreczku¹ (ryc. 3). Całość była ukryta w prezbiterium pod posadzką z ceglanych płytek, w ziemi, na głębokości ok. 15–20 cm, a jednocześnie nad sklepieniem krypty znajdującej się poniżej, przylegającej do południowego fundamentu kościoła. Prawdopodobnie skarb ukryto po 1652 r., chroniąc kosztowności przed jakimś realnym zagrożeniem, a w 1655 r. były to nadciągające wojska szwedzkie². Obecnie depozyt znajduje się w Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy i jest prezentowany na wystawie stałej.

Fakt odkrycia w czasie badań archeologicznych wyróżnia skarb bydgoski na tle innych takich znalezisk, w tym zwłaszcza zawierających wyroby ze złota. Do rąk archeologów trafiły wszystkie odkryte przedmioty wraz z zadokumentowanym kontekstem. Tym samym wyjątkowo jest jego potencjał badawczy.

II. Skarby z okresu nowożytnego

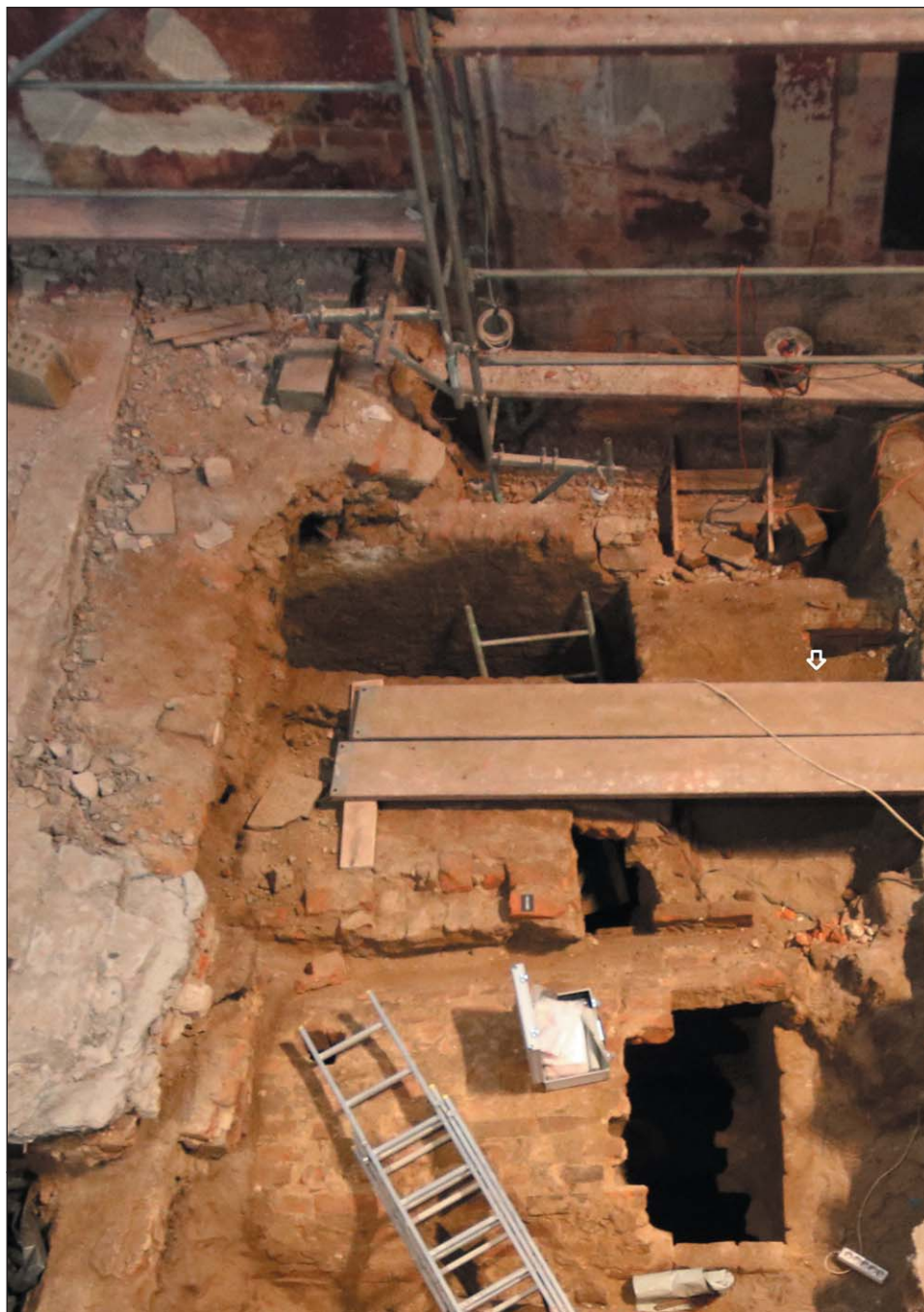
Tożsamość właścicieli przedmiotów odnajdowanych w postaci skarbow udaje się ustalić jedynie w nielicznych przypadkach. Jednym z nich jest depozyt ze Skrwilna (pow. rypiński), złożony z ozdób i sreber stołowych, a odkryty 27 maja 1961 r. w czasie badań archeologicznych prowadzonych przez Jadwigę Chudziakową. Dzięki umieszczonym na przedmiotach inicjałom, herbom Prawdzic i Rogala oraz sygnaturze „1617” na misie do mycia rąk ustalono, że ich właścicielami byli Stanisław Piwo herbu Prawdzic i jego żona Zofia Magdalena, córka Jana Loki herbu Rogala³. Natomiast w przypadku zestawu sreber stołowych, odkrytych 1 lipca 1962 r. w Nieszawie (pow. aleksandrowski) podczas robienia wykopów pod fundamenty domu, dzięki herbom i inicjałom wygrawerowanym na łyżkach ustalono, że należały do Marcina Łanieckiego herbu Pobóg, Wojciecha Krzywkowskiego herbu Półkozic w Prusiech, Adama Nieborskiego herbu Lubicz oraz Jędrzeja lub Jerzego (czy może Jana) Moszczyńskiego herbu Nałęcz⁴.

¹ Lnianego woreczka nie odnaleziono, ponieważ musiał się rozłożyć w bardzo krótkim czasie; Grupa M. i in. 2015, s. 43. Zwarty układ znalezionych zabytków wskazuje jednak na umieszczenie właśnie w woreczku, który uniemożliwił rozsypanie się ich po bezpośrednim złożeniu w glebie. Prawdopodobnie jedynym zarejestrowanym fragmentem opakowania tekstylnego jest skrawek tkaniny lnianej o splotie 1×1 i nici w skrócie Z, przylegający do jednej z rozet, zob. Kozłowski J., Jarzęcki K. 2024, s. 275.

² W archiwum bydgoskim (AP Bydgoszcz, AmB, sygn. 14, 18) zachowało się kilka relacji o ukrywaniu przez mieszkańców dobytku w czasie zawieruchy wojennej. Ci, co przeżyli, zostali jednak okradzeni nie tylko przez Szwedów, ale również przez sąsiadów.

³ Kluczajd K. 2002, s. 25.

⁴ Kluczajd K. 2002, s. 27. Kto był właścicielem tego depozytu — nie wiadomo, być może wszyscy wymienieni. Panowie przewidzieli zagrożenie i zdecydowali się w jednym miejscu zdeponować najcenniejsze przedmioty, które mieli ze sobą. Nikt po te rzeczy nie wrócił. Należałoby zbadać, czy zaistniała taka możliwość, że oni lub ich potomkowie mogli znaleźć się pod Nieszawą w tym samym czasie. Oczywiście wariantów nabycia tych przedmiotów przez postronną osobę może być wiele. Ktoś je odkupił, ukraść, oddano je jednej osobie pod zastaw, przegrali w karty lub w czasie innych zabaw.



Ryc. 1. Widok ogólny na krypty w katedrze bydgoskiej. Białą strzałką oznaczono miejsce znalezienia skarbu (fot. M. Majorek)



Ryc. 2. Część skarbu bydgoskiego *in situ* (fot. J. Flemming)

Znane są też przypadki znajdowania w skarbach informacji zapisanych z myślą o znalazcy. Przykładem może być depozyt odkryty w Bytowie na Pomorzu w 1890 r. W „dobrze zamkniętym garnku” oprócz monet znajdowało się pismo przeznaczone dla przyszłego znalazcy, w którym zawarto prośbę, aby skarb ten przeznaczył na odbudowę domostw spalonych przez Szwedów. Właściciel pisał też, że zranili go Szwedzi i czuje swój bliski koniec⁵. Inne interesujące znalezisko odnotowano w Warszawie. Jak pisze dziewiętnastowieczny autor: „Gdy kopano fundamenta na officynę tarasową pod zamkiem, w początkach panowania Stanisława Augusta; jeden z kopiących znalazł garnek żelazny, pełen dukatów. Była w nim kartka, kto znajdzie, niech pamięta o duszy Michała. Pokazał ją studentowi, doszło to do króla, i znalazcy skarb przyznano, zalecając dopełnienie warunku”⁶. Na poły legendarny charakter ma z kolei informacja o odkryciu ok. 1635 r. w Dąbrowie Tarnowskiej skarbów kasztelana Mikołaja Spytka z Bobrka Ligęzy⁷. W tym przypadku identyfikacja dawnego właściciela odbyła się zapewne na zasadzie odniesienia cennego znaleziska do znanej postaci i związanych z nią miejsc. Ustalenie, do kogo należały kosztowności ze Środy Śląskiej, jest problematyczne⁸, jednak miejsce znalezienia w kwartale żydowskim oraz informacje o trans-

⁵ Męcłewska M., Mikołajczyk A. 1991, nr 1287.

⁶ Gołębiowski Ł. 1830, s. 281; Siwiak W. 2015, s. 182.

⁷ Męcłewska M., Mikołajczyk A. 1991, nr 723.

⁸ Witecki J. 2018, s. 55.



Ryc. 3. Relikty lnianej tkaniny na żelaznej blasze ze skrzynki (fot. W. Woźniak)

akcjach finansowych wskazują, że właścicielem jednego ze skarbów mógł być Żyd Mojżesz, który 3 września 1348 r. udzielił pożyczki pod zastaw królowi Karolowi IV⁹. Nawet w przypadku depozytów z XX stulecia ustalenie właściciela często nie jest możliwe. Na przykład nie zidentyfikowano osoby, która przechowywała cenne przedmioty w sejfie odkrytym 3 marca 1990 r. podczas remontu budynku Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi¹⁰ — mimo pewnych przesłanek wskazujących na Ottona Heikego. Inny łódzki depozyt, znaleziony 21 kwietnia 2004 r. przy ul. Żeglarskiej 7, rzekomo ukryty w 1939 r. przez Lipę Bidermana, jest prawdopodobnie medialną mistyfikacją¹¹. Nie ustalono też pochodzenia kolekcji złotych monet z XVI i XVII w. odkrytych w 1936 r. w Mohylewie na Białorusi¹², które zarówno pod względem liczebności, jak i asortymentu porównywać można do znaleziska z bydgoskiej fary¹³; skarbu z Sułkowic (pow. łęczycki) zawierającego kilka tysięcy złotych monet, z których zebrano około 800¹⁴; z Piechowic (pow. karkonoski), z którego do Muzeum w Jeleniej Górze trafiły 94 monety¹⁵. W przypadku skarbu z Koszyc na Słowacji, składającego się z 2920 złotych monet oraz trzech złotych medali i złotego łańcucha, jako prawdopodobnego właściciela wskazuje się jedną z trzech osób¹⁶.

⁹ Pietrusiński J. 1996, s. 74.

¹⁰ Hanc-Maik E. 1996.

¹¹ Hanc-Maik E. 2007.

¹² Najmłodsza moneta to złoty cekin wenecki, którego emitentem był doża Lodovico Manin (1789–1797). Należy przypuszczać, że depozyt ukryto po 1797 r.

¹³ Markova A.A. 1961.

¹⁴ Męclewska M., Mikołajczyk A. 1991, nr 835. Ukrycie depozytu po 1655 r.

¹⁵ Męclewska M., Mikołajczyk A. 1991, nr 732. Ukrycie depozytu po 1643 r.

¹⁶ Budaj M. 2007, s. 73–75. Wytypowano spośród sprawujących najwyższe urzędy w latach 1679–1682.

III. Charakterystyka skarbu bydgoskiego

Skarbowi bydgoskiemu poświęcono już kilka publikacji, w których opisana jest jego wartość¹⁷. W tym artykule skupimy się na doprecyzowaniu owych opisów i interpretacji ukierunkowanej na rozpoznanie statusu społecznego potencjalnego właściciela kosztowności.

Zespół złotych monet obejmuje emisje z 52 ośrodków; monety wybito na przestrzeni 156 lub 157 lat. Właściciel skarbu zgromadził 486 dukatów, 9 sultani (złota osmańska moneta wartością dorównująca złotemu florenowi) oraz angielską monetę dziesięcioszylingową ze znakiem nominału (o wadze 4,468 g). W skład depozytu wszedł zatem wyłącznie pieniądz gruby, przeznaczony głównie do obrotu handlowego, ponieważ miał dużą wartość i za sprawą wysokiej zawartości kruszcu utrzymywał wysoką jakość, był odporny na kryzysy. Te ostatnie uderzały natomiast w monetę obiegową, o czym świadczą np. kolejne ustanawiane w Rzeczypospolitej ordynacje mennicze¹⁸. Depozyt zawiera zaledwie pięć monet polskich (trzy gdańskie, jedna toruńska, jedna koronna z mennicy w Poznaniu), a więc niewiele ponad 1%. Tak zróżnicowany skład można wytłumaczyć tym, że prawie wszystkie zidentyfikowane monety znajdowały się na terenach Rzeczypospolitej w powszechnym obiegu, a najcenniejsze z nich trafiły do skrzyneczki łatwej do przenoszenia. Dotyczy to również dziewięciu osmańskich sultani z lat 1520–1595. W 2004 r. odkryto w ruinach kamienicy, pod posadzką piwnicy przy ul. Długiej w Głogowie skarb składający się z 5599 różnych monet i fragmentu złotego łańcucha. Wśród monet było 21 sultani z lat 1520–1618 (w przypadku najmłodszej data niepewna)¹⁹, dziesięć innych znajdowało się w skarbie z Piechowic²⁰, a jedna w skarbie z Winnik (w obw. lwowskim w Ukrainie)²¹. Jedynym wyjątkiem w Bydgoszczy jest angielska podwójna korona (10 szylingów) Karola I, datowana na lata 1629–1630 (ryc. 4). Moneta ta jest cięższa o ok. 1 g od dukatów bitych wówczas w wielu ośrodkach europejskich. Oznacza to, że posługiwanie się nią w handlu poza Anglią było niewygodne, wymuszało bowiem jej każdorazowe ważenie i przeliczanie wartości. Można raczej przypuszczać, że dotarła na tereny Rzeczypospolitej bezpośrednio z Anglii²². Możliwe, że została przywieziona celowo jako ciekawostka, podarunek lub pamiątka. Jan Chryzostom Pasek, pisząc o powrocie z Danii w 1660 r., wspomniał: „Przywiozłem tedy różnych rarytetów do domu, osobliwie nummismata, których tu u nas w Polsce nie ujrzysz”²³. Oczywiście można założyć, że ta moneta trafiła właśnie w podobny sposób do Bydgoszczy. Najbardziej prawdopodobny scenariusz można jednak oprzeć na wymianie handlowej. W drugiej połowie XVI w. nastąpiła dość znaczna ekspansja kupiectwa angielskiego w kierunku Bałtyku. W roku 1579 powstała Kompania Wschodnia poszukująca miejsc składu poza Antwerpią. Miastem docelowym stał się Elbląg, gdzie kupcy angielscy utworzyli prężnie działający ośrodek życia handlowego, społecznego i religijnego²⁴. Nie dziwi więc fakt obecności angielskiej monety na terenach Rzeczypospolitej. Osoba opiekująca się depozytem musiała znać jej wartość, lokując ją w skrzyneczce ze zbieranymi już wcześniej monetami i innymi wartościowymi przedmiotami.

¹⁷ Woźniak M.F. 2019; Woźniak M.F. 2021; Jarzęcki K. 2022b; Kozłowski J., Jarzęcki K. 2024.

¹⁸ Żabiński Z. 1981, s. 92–119; Dziewanowski-Stefańczyk B. 2020, s. 25.

¹⁹ Grochowska-Jasnos M. 2022; Grochowska-Jasnos M. 2023, s. 47. Najmłodsza moneta ze skarbu bita była w 1656 r., a więc jest to data, po której ukryto skarb. Autorzy badań nie ustalili jednak, w jakim czasie ten depozyt trafił pod posadzkę piwnicy.

²⁰ Męciewska M., Mikołajczyk A. 1991, nr 732.

²¹ Bielopolski S. 2010, s. 180.

²² Jarzęcki K. 2022b, s. 128.

²³ Pasek J.Ch. 2009, s. 172.

²⁴ Zins H. 1967, s. 63–91.



Ryc. 4. Moneta dziesięcioszylingowa Karola I, 1629–1630 (fot. W. Woźniak)

Trudno wskazać dokładnie czas, w którym zaczęto gromadzić złote monety składające się na skarb bydgoski. Różnica 157 lat między datowaniem najstarszej i najmłodszej wskazuje, że zbierano te znajdujące się w obiegu, wśród których były też egzemplarze stare. Bardzo podobna jest różnica wieku monet ze skarbu z Piechowic, a nieco większa w opisaniej części depozytu z Sułkowic. Najstarszą i najmłodszą monetę z Mohylewa dzieli około 300 lat, co skłania do przypuszczeń, że dodano do uformowanego i być może nawet już kiedyś odkrytego skarbu kilka monet o około 100 lat młodszych od pozostałych, po czym w obliczu zagrożenia ponownie go zdeponowano. W kontekście rozważań nad początkiem formowania zbioru monet ze skarbu bydgoskiego zastanawiający jest dukat gdański Zygmunta III Wazy z 1632 r. Nie ma na nim widocznych śladów użytkowania. Można przypuszczać, że jako zupełnie nowa moneta wszedł w skład analizowanej kolekcji i pozostawał w niej do momentu ukrycia, czyli prawdopodobnie przez 20–25 lat. O sposobie jej utworzenia można wnioskować na podstawie wyników analizy struktury chronologiczno-ilościowej uwzględniającej stopień zużycia monet w obiegu i dynamikę produkcji w ośrodkach menniczych, odzwierciedloną w monetach wchodzących w skład innych depozytów, np. skarbu z Koszyc. Z zestawienia takich danych wynika, że pod względem liczebnym w Bydgoszczy dominują monety z najpóźniejszych roczników (tab. 1).

Tabela 1. Zestawienie złotych dukatów z lat 1648–1652 z depozytu odnalezionego w katedrze bydgoskiej (oprac. własne)

Rok emisji	1648	1649	1650	1651	1652	razem
Liczba monet	28	112	51	41	110	342

Dla porównania w zbliżonym pod względem sumy dukatów zespole z Mohylewa liczby te są następujące (tab. 2).

Tabela 2. Zestawienie złotych dukatów z lat 1648–1652 ze skarbu z Mohylewa
Na podstawie: Markova A.A. 1961

Rok emisji	1648	1649	1650	1651	1652	razem
Liczba monet	58	123	20	8	7	216

W dużo większym depozycie z Koszyc dukaty z 1649 r. są najliczniejszą grupą w zbiorze (tab. 3).

Tabela 3. Zestawienie złotych dukatów z lat 1648–1652 ze skarbu z Koszyc
Na podstawie: Budaj M. 2007

Rok emisji	1648	1649	1650	1651	1652	razem
Liczba monet	145	174	146	70	66	601

Każdy z tych skarbów był formowany na innym obszarze i w innych warunkach. Wystarczy wspomnieć, że udział monet niderlandzkich w zbiorze bydgoskim wynosi ponad 86%, podczas gdy w koszyckim 34,79%. Cechą wspólną skarbów z Bydgoszczy i Mohylewa jest podobny udział monet polskich — nieco ponad 1%. W koszyckim natomiast stanowią one ok. 3,76%. Najliczniejszymi monetami w skarbie bydgoskim są niderlandzkie dukaty z Kampen z 1649 (62 egz.), Utrechtu z 1650 (24 egz.) oraz te o nieustalonym miejscu wybicia z 1652 (89 egz.). Właśnie duża reprezentatywność tych ostatnich (w Mohylewie brak, w Koszycach jedna sztuka) oraz z Kampen (w Mohylewie 13, w Koszycach 21) i Utrechtu (w Mohylewie osiem, w Koszycach 22) to jedna z charakterystycznych cech skarbu bydgoskiego. Obecne w nim dukaty tych typów odznaczają się wyjątkowo dobrym, często wręcz okołomennicznym stanem zachowania. Potwierdzeniem tego są bardzo zbliżone średnie ich wagi.



Ryc. 5. Niderlandzki dukat, 1652 (fot. W. Woźniak)

Można to interpretować jako skutek zasilenia skarbu bydgoskiego w latach 1649–1652/1653 jedną lub dwiema większymi partiami gotówki w dukatach niderlandzkich (ryc. 5), przywiezionych być może bezpośrednio z Niderlandów²⁵, krótko po ich wybicciu i nierozproszonych w obiegu. Najprawdopodobniej w tym czasie dołożono do niego monety z 1652, które musiały być w obiegu, ponieważ można zauważyć na ich powierzchni nieznaczne wytarcia, m.in. na polskiej dwudukatowce wybitej w Poznaniu. Dla porównania w skarbie z Koszyc były aż 24 monety dwudukatowe koronne z 1654 r. i dwie monety dukatowe wybite w tym samym roku w Toruniu. W skarbie z Podrybin (pow. Radziejów Kujawski) na Kujawach był dukat Utrechtu z 1654 r., a w skarbie z Sejn dwudukatówka Utrechtu z 1653 r. oraz dukaty z Geldrii i Zwolle z 1654 r.

²⁵ Właściwie nie powinien dziwić fakt tak dużej liczby monet z Niderlandów, ponieważ już znacznie wcześniej nastąpiło sprzężenie dwóch wydawałoby się obcych światów z handlem oraz osadnictwem niderlandzkich przybyszów na ziemiach Rzeczypospolitej i wymiany myśli zarówno w nauce, jak i sztuce. Zyski osiągnięte przez holenderskich kupców z handlu zbożem, popiołem, drewnem, runem owczym, tkaninami i luksusowymi towarami (jedwab, korzenie, wina) miały dość istotny wpływ na sytuację w strefie Bałtyku. Kumulacja złotych monet pochodzących z tamtego regionu jest potwierdzeniem intensywnych kontaktów pomiędzy szlachecką Rzeczpospolitą a protestanckim mieszczaństwem Niderlandów. Różnica wyznania nie wpływała na ograniczanie jakichkolwiek kontaktów, a czasami miała nieograniczony wpływ na rozwój rzemiosła, malarstwa, rzeźby czy architektury w polskiej rzeczywistości; Bogucka M. 1956, s. 121; Bogucka M. 2011; Grupa M. 2012, s. 147.

Tamte zespoły powstały jednak już po potopie szwedzkim z monet wymieszanych w obiegu. Ostatnim etapem formowania monetarnej części depozytu bydgoskiego było dodanie bez układania około dwudziestu monet z najpóźniejszych roczników. Dokonano tego prawdopodobnie w chwili podjęcia decyzji o ukryciu kosztowności. Jeśli faktycznie bydgoskie znalezisko było formowane w opisany sposób, to można przypuszczać, że nie były to wszystkie kosztowności właściciela skarbu, lecz pewna wydzielona spośród nich część. Teza ta zyskuje na prawdopodobieństwie w kontekście reszty depozytu — przede wszystkim na tle wartości materialnej zgromadzonych przedmiotów, wśród których są m.in. srebrna sprzączka od buta (ryc. 6), fragmenty



Ryc. 6. Srebrna klamra (fot. W. Woźniak)

łańcuszków czy mała szklana figurka syreny wymontowana z zawieszania, nie ma zaś sreber stołowych i srebrnych monet (pomijając dwie przerobione na medaliony). Zwłaszcza brak tych ostatnich wskazuje, że monety ze skarbu bydgoskiego były tylko częścią (być może dla właściciela najcenniejszą) czyichś zasobów. Pewne wyobrażenie o sile nabywczej tej gotówki dają informacje o ówczesnych operacjach finansowych. Przykładowo jeden z mieszczan w 1624 r. sprzedał kamienicę przy bydgoskim rynku za 200 złotych²⁶. Roczny dochód starosty bydgoskiego za prawo do połowu łososi w Brdzie wynosił 300 złotych²⁷, podobnie jak za czynsz płacony przez dzierżawcę mennicy 300 złotych²⁸. W inwentarzach ruchomości sporządzanych po śmierci bydgoskich mieszczan odnotowywana była gotówka począwszy od kilku złotych²⁹. Wyróżnia się majątek Zofii Lorkowskiej, która wraz z depozytami posiadała 3058 złotych³⁰, i Jadwigi Łochowskiej, która miała w depozycie u bratanka 427 czerwonych złotych³¹. Z tych samych zapisów wynika, że niektórzy część gotówki mieli w starych monetach. Trudno w tym momencie ustalić, czy dla właściciela były to egzemplarze kolekcjonerskie, czy w ten sposób tworzone prywatne rezerwy złota. Ksiądz Jan Fabius z Bobowa, proboszcz parafii farnej, w testamentie z 1581 r. zapisuje na dzieła pobożne 100 talarów jachimowskich³², Jan Lewkowicz z żoną Regiłą

²⁶ Guldon Z., Kabaciński R. 1975, s. 52. Nazwę „floreny” autorzy przyjmują za cytowaną publikacją. Przypuszczalnie mowa o złotych polskich, w tekstach łacińskich określanych jako *floreni* i dlatego w skrócie oznaczanych „fl”.

²⁷ Lustracja. 1996, s. 327. Por. BCzart, rkps 1337, k. 8. Serdecznie dziękujemy Panu Lesławowi Cześnikowi za pomoc w dostępie do rękopisu.

²⁸ Lustracja. 1996, s. 325.

²⁹ Siwiak W. 2015, s. 174–175; Szefer A. 2015, s. 225–227.

³⁰ Szefer A. 2015, s. 227.

³¹ Szefer A. 2015, s. 225.

³² Szefer A. 2015, s. 186, 202, 225.

mieli „trzeciaków starych 4, rzymskich pieniędzy srebrnych 4”³³, a Jakub Wąsowski, zmarły w 1617 r., „trzeciaków 5 starych, z których dwa z kółkami a trzy okrągłe”³⁴. W inwentarzu pośmiertnym zmarłego w 1595 r. bydgoskiego krawca Pawła Donieczki napisano: „w szkatule jest złotych czerwonych 13 a czternasty nałomiony, na nim Carolus Dux, a z drugiej strony Archidux Austriae. Ten, powiedziała Jadwiga, był we złotym od Kucharskiego, które p. Ostrowski wziął do siebie y ma z nich rachunek uczynić, między którymi jest jeden biskupek”³⁵. Z opisu wynika, że chodzi o dukat arcyksięcia Karola (1564–1590), przepołowiony w poprzek postaci księcia przedstawionej na wprost na awersie i o złotą monetę biskupstwa lub arcybiskupstwa, być może jedną z dość popularnych emisji Salzburga z przedstawieniem św. Ruperta, z czasów abp. Jana Jakuba Khuena von Bellasy (1560–1586). W szerszym kontekście wiedza o monetach przejawia się m.in. w cytowanym wyżej fragmencie *Pamiętników* Paska czy tworzeniu ozdób z wyselekcjonowanych monet. Pięknym tego przykładem może być złoty kubek wykonany z medali i monet, w tym dukata gdańskiego z 1598 r., norymberskiego z 1632 czy królowej Krystyny Wazówny wybitego w Erfurcie w roku 1647 (?)³⁶, czyli podobnych do tych, które znalazły się w skarbie bydgoskim. Warto w tym kontekście wspomnieć odkryty w Inowrocławiu grób kobiety, datowany na XVI–XVII w., w którym znaleziono denar Trajana spełniającego rolę zawieszki, wykonanej w taki sposób, aby eksponować portret cesarza³⁷. Na monety ze skarbu bydgoskiego patrzono nie tylko z perspektywy ekonomicznej, ale dostrzegano też walory wizualne poszczególnych egzemplarzy. Trzy monety mają otwory przy brzegach, wykonane w taki sposób, aby eksponować konkretne umieszczone na nich przedstawienie. Są to: dukat Hamburga z 1497 r. (eksponowana figura Matki Bożej z Dzieciątkiem), dukat Stralsundu z 1638 r. (eksponowany dwugłowy orzeł) i dukat Geldrii z 1646 r. (eksponowany stojący rycerz). Ponadto dwa dukaty są zwinięte w rulon: z Kolonii z niewidoczną datą (1636–1657) i prowincji Holandii z 1649 r. Zwinięte złote monety znane są ze skarbu z Głogowa³⁸, a z otworami m.in. z Koszyc³⁹. W tym drugim zbiorze wśród przewierconych monet jest dukat gdański z 1660 r.⁴⁰, duński z 1647⁴¹, Strasburga z 1650⁴², dukaty Alberta i Elżbiety z lat 1598–1621⁴³, holenderskie z 1644⁴⁴, dwudukat Zelandii z 1651⁴⁵, dukaty Utrechtu z 1648⁴⁶ i 1659 r.⁴⁷ Na przewierconych dukatach niderlandzkich z Koszyc zawsze eksponowany jest stojący rycerz. Fakt wykonywania otworów w monetach ze skarbu bydgoskiego i sposób, w jaki to zrobiono, potwierdza więc, że praktyka ta w dobie powstawania wskazanych kolekcji była szeroko rozpowszechniona⁴⁸. Pewną poszlaką przemawiającą za taką rekonstrukcją jest fakt, że w skarbie bydgoskim część przedmiotów została przerobiona w sposób amatorski (dodanie oplotów z pereł do pierścionków

³³ Malewski Z. 1935, s. 67; Szefer A. 2015, s. 226.

³⁴ Malewski Z. 1935, s. 79.

³⁵ Malewski Z. 1935, s. 61. W inwentarzu pośmiertnym bydgoskiego krawca Pawła Donieczki, zmarłego w 1595 r.

³⁶ Najpiękniejsze. 2022, s. 134–137.

³⁷ Jarzęcki K. 2022a.

³⁸ Grochowska-Jasnos M. 2023.

³⁹ Nohejlová-Prátová E. 1948.

⁴⁰ Budaj M. 2007, nr 1630.

⁴¹ Budaj M. 2007, nr 1858.

⁴² Budaj M. 2007, nr 1868.

⁴³ Budaj M. 2007, nr 1909, 1910.

⁴⁴ Budaj M. 2007, nr 2090.

⁴⁵ Budaj M. 2007, nr 2371.

⁴⁶ Budaj M. 2007, nr 2499.

⁴⁷ Budaj M. 2007, nr 2631.

⁴⁸ Potwierdzają to również badania na terenach północnoniemieckich miast; Ansorge J. 2013, s. 193; Konze M., Schäfer H. 2013, s. 446; Schäfer H. 2015, s. 432.

i rozet służących pierwotnie jako ozdoba być może męskiego nakrycia głowy⁴⁹ lub damskiej sukni⁵⁰) oraz że występuje w nim bardzo prymitywnie wykonana złota obrączka, która w kontekście innych luksusowych przedmiotów wygląda na wyrób domorosłego złotnika⁵¹ lub zakup na jarmarku, gdzie sprzedawano tańsze, nienajlepsze jakościowo wyroby⁵².

To nie monety jednak mają dla badaczy tego depozytu największą wartość, a pozostałe zabytki: obrączki, pierścionki, koronki klockowe czy osiem ażurowych rozet, zdobionych emalią i rubinami. Są to ozdoby i elementy stroju, które znane są w większości z europejskiej ikonografii szesnasto- i siedemnastowiecznych elit.

W skład skarbu bydgoskiego wchodzi trzy obrączki, dwie najprawdopodobniej wykonane dla mężczyzn, a jedna dla kobiety. Wewnątrz jednej „męskiej”, zdobionej ukośnymi nacięciami, znajduje się napis: „P · BOG · NADZIEIA · MOIA”. Wewnątrz mniejszej, „kobiecej”, bez nacięć jest napis: „PAN · BOG · NADZIEIA · MOIA”. Jest to nawiązanie do Księgi Jeremiasza (17, 7). Obrączka „męska” była noszona bardzo krótko. Ma ślad po upadku na twarde podłoże, w wyniku czego stała się lekko eliptyczna. „Kobieca” zaś ma wyraźne ślady dłuższego używania⁵³. Pozostałe obrączki można określić jako „męskie”. Jedna z nich jest podobna do zdobionej nacięciami, ale na wewnętrznej stronie jest gładka. Formuła umieszczona na obwodzie jest dość pospolita i znana zarówno z cytowanej kroniki Wojciecha Łochowskiego⁵⁴, jak i z obrączek publikowanych z badań archeologicznych na terenie Niemiec⁵⁵, w Internecie⁵⁶ czy innych przedmiotów, np. złota bransoleta ze splecionych ze sobą ogniw, mająca zamknięcie w kształcie prostokątnej płytki, ozdobionej czarną emalią ze skarbu w Skrwilnie⁵⁷.

W skarbie bydgoskim znajduje się 15 złotych pierścionków. Niektóre z nich mają puste koszyczki. Być może uszkodzone trafiły do opisywanego zbioru. Prawdopodobnie najstarszy z nich ma szynę okrągłą w przekroju i masywny koszyczek⁵⁸.

⁴⁹ Portret 37-letniego Andrzeja Zborowskiego herbu Jastrzębiec z roku 1582; Nowacki D., Piwocka M., Grychowski M. 2011, s. 94. Czarny kapeluszyk ozdobiony dwoma rodzajami rozet był stałym elementem stroju zachodnioeuropejskiego, w tym przypadku wamsa z pludrami.

⁵⁰ Nowacki D., Piwocka M., Grychowski M. 2011, s. 102–103.

⁵¹ Trawicka E. 2021b.

⁵² W tym wypadku mogła być pamiątką rodzinną.

⁵³ Jarzęcki K. 2022b, s. 133–134.

⁵⁴ Pod rokiem 1562 jest wymieniona „Sztuczka z wierzchu złocista z napisem Pan Bog nadzieia moia”. Obok znajduje się schematyczny szkic umieszczonego na obwodzie szyny herbu w postaci tarczy dzielonej w słup z podwójnym krzyżem w lewym polu; BCzart, rkps 1337, k. 201.

⁵⁵ Hollnecker M. 2015.

⁵⁶ Dużą posrebrzaną obrączkę, z zewnątrz gładką, z napisem PAN BOG NADZIEIA MOIA, podobno znaleziono w północno-zachodniej części województwa lubelskiego, może na terenie powiatu łukowskiego w okolicach lasów Jata, co sugeruje nick „Ostoja”, nawiązujący do pseudonimu dowódcy operującego tam w czasie II wojny światowej oddziału Armii Krajowej (<https://forum.odkrywca.pl/topic/553377-moje-jesienne-zbiory-cz1/>, post z 02 grudnia 2007 r., dostęp 14.12.2022). Srebrną pozłacaną obrączkę podobną do zdobionej nacięciami i z identycznym napisem sprzedano 17 maja 2017 r. na ukraińskiej aukcji internetowej za 2020 hrywien (<https://archive.violity.com/shlyahetska-obuchka-xviict-z-napisom-pan-bog-nadzieia-moia-sriblo-v-pozoloti-24727965>, dostęp 14.12.2022). Takie same słowa widnieją na złotej (deklarowany skład: Au 79,5%, Ag 14,8%, Cu 9,28%) obrączce zdobionej nacięciami, którą oferował do sprzedaży warszawski antykwariat internetowy Archaizer w 2021 r. (<https://ne-np.facebook.com/people/Archaizer/100065008600956/>, dostęp 14.12.2022). Inny kształt i sposób wykonania liter pozwala sądzić, że umieszczony na niej napis jest późniejszy, może nawet znacznie. Są to jednak obserwacje dokonane wyłącznie na podstawie zdjęć.

⁵⁷ Myślińska J. 1978, s. 26–27.

⁵⁸ Jarzęcki K. 2022b, s. 134. Por. pierścionek znaleziony w kościele w Tarnowie Podgórnym (pow. poznański); Błaszczynski M., Sobczak-Jaskulska R. 2019, s. 177. Podobny został przedstawiony w prawym dolnym rogu obrazu *Gabinet sztuki królewicza Władysława Zygmunta Wazy z 1626 r.*, w zbiorach muzeum — Zamek Królewski w Warszawie.

Jeden z pierścionków jest złożony z dwóch części splecionych ze sobą na stałe w podobny sposób jak ogniwa łańcucha. Każdy z nich ma pionowo spłaszczone szynę wyprofilowaną tak, że obie części idealnie do siebie pasują. Po złożeniu uzyskuje się jeden pierścionek, który na koszyczku ma dwa oka i dwie splecione dłonie⁵⁹. Wewnętrzna średnica szyny (15,6 mm) wskazuje, że był to być może pierścionek wykonany dla kobiety ze smukłymi, delikatnymi palcami. Motyw złączonych dłoni jest traktowany jako charakterystyczny klejnot zaręczynowy. Potwierdza to również wyryty tekst po wewnętrznej stronie szyny pierścionka z inicjałami i datą *LVB AN[N]O 1604 DEN 7 OCTOBER*⁶⁰, znajdujący się w Muzeum Okręgowym w Koninie. Pierścionki z tym motywem odnajduje się w materiałach archeologicznych na terenie całej Europy⁶¹. Podwójny pierścionek, ale z szynami drucikowatymi i innym koszyczkiem, datowany na ok. 1600 r. wchodził w skład skarbu ze Skrwilna⁶². W inwentarzu przedmiotów po Janie Lewkowiczu i jego żonie Reginie, sporządzonym w roku 1600, wymieniony jest pierścionek „z obrączkami czterema składany”⁶³. W bydgoskim testamencie Macieja chirurga, zmarłego w 1604 r., zapisano pierścionek: „we trzy obrączki składany bez kamyszka wagi półtora czerwonego złotego y pół orta” oraz inny: „rączka w rączkę składany czerwony zł. i ort ważyący”⁶⁴. W testamencie Jakuba Wąsowskiego, zmarłego w 1617 r., wymieniono „pierścionków złotych 6, z których jeden składany we trzy ogniwka”⁶⁵.

Na niektórych z pozostałych pierścionków zachowały się wtórnie dodane oploty z drucików i pereł rzecznych (ryc. 7), uformowane w taki sposób, aby były wygodne w noszeniu. Jeden z pierścionków bez pereł ma płasko uformowaną szynę i okrągłe oko z monogramem IHS w promienistym nimbie (ryc. 8), zdobione czarną i białą emalią. Mógł być noszony przez mężczyznę na małym palcu⁶⁶. Większość pierścionków ze skarbu bydgoskiego (może nawet wszystkie) prawdopodobnie była noszona przez kobiety⁶⁷. Znanе są jednak przedstawienia malarskie mężczyzn z różnych grup społecznych zarówno królów⁶⁸ i księżąt⁶⁹, szlachty, kupców, artystów⁷⁰, lekarzy⁷¹, jak i duchownych⁷², którzy także nosili pierścionki na palcach rąk, czasem nawet po kilka⁷³. Przykładami takich przedstawień mogą być sceny zbiorowe malowane przez Hansa Memlinga w dru-

⁵⁹ Trawicka E. 2021a.

⁶⁰ Nowacki D., Piwocka M., Grychowski M. 2011, s. 23–24.

⁶¹ Schanz E. 2013.

⁶² Kluczward K. 2002, s. 106–107.

⁶³ Malewski Z. 1935, s. 67.

⁶⁴ Malewski Z. 1935, s. 74.

⁶⁵ Malewski Z. 1935, s. 79.

⁶⁶ Jarzęcki K. 2022b, s. 134. Tańsze wersje takich pierścionków wykonywano z brązu lub mosiądzu, a monogram IHS zastępowano czasami wyrazem JEZUS; Krystek M. 2019, s. 17, 21.

⁶⁷ Taka interpretacja może być nieprecyzyjna, ponieważ niektórzy nosili pierścionki w górnej części palca i wtedy obwód był zdecydowanie mniejszy i mógł wyglądać na damski. Właściwie trudno jest ustalić, dlaczego niektóre osoby nosiły dwa i więcej pierścionków — zob. *portret Eleonory Gonzagi*; Micheletti E. 1999, s. 114–115; *portret Marii Tudor, królowej Anglii, portret Metgen, żony Antonisa Moor van Dashorst*, autora obrazu, Muzeum Prado; Pérez Sánchez A. 1999, s. 197, 198, a niektórzy nawet po dwa na jednym palcu, zob. *Portret młodego mężczyzny z medalem*, Sandro Botticelli, Galeria Uffizi; Micheletti E. 1999, s. 54.

⁶⁸ *Portret Filipa II*, Muzeum Prado; Pérez Sánchez A. 1999, s. 151. Prawie na każdym palcu rąk zmarłego króla Zygmunta III Wazy spoczywającego na tzw. łożu paradnym widoczny jest pierścionek — depozyt na Zamku Królewskim na Wawelu; Nowacki D., Piwocka M., Grychowaski M. 2011, s. 238.

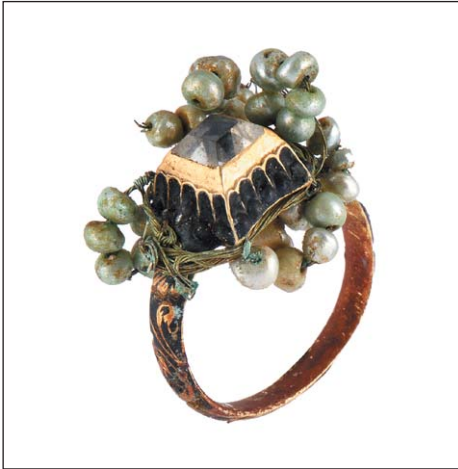
⁶⁹ *Portret Federica II Gonzagi, księcia Mantui*, Muzeum Prado; Pérez Sánchez A. 1999, s. 149.

⁷⁰ *Autoportret Jacoba Jordanesa z rodziną*, Muzeum Prado; Pérez Sánchez A. 1999, s. 210.

⁷¹ *Portret Adama Rubacha*, Muzeum Narodowe w Szczecinie; Frankowska-Makała M. 2022, s. 26–27.

⁷² Mistrz roku 1499, *Dyptyk opata Christiaana de Hondta*; Ziemia A. 2011, s. 196–197; *Portret Juliusza II della Rovere*, Rafael 1511–1512, Galeria Uffizi we Florencji; Buricchi S. 2011, s. 93.

⁷³ Nowak S., Kulesz A., Grupa M. 2018, s. 94–95.



Ryc. 7. Pierścień z perłami rzeźnymi na drucikach (fot. W. Woźniak)



Ryc. 8. Pierścień z monogramem IHS w oku oraz drugim z takim samym napisem, ale niewidocznym, gdy założono go na palec, a także obrączkami z umieszczonymi wewnątrz napisami „Pan Bóg nadzieją moją” (fot. W. Woźniak)

giej połowie XV w.⁷⁴, lub późniejszy niepodpisany portret z 1537 r., uważany za wizerunek gdańszczanina Geoga Ferbera⁷⁵.

W skarbie bydgoskim znajduje się także biżuteria dewocyjna. Poza wspomnianymi już: pierścieniem z monogramem IHS w oku oraz drugim z takim samym napisem, ale niewidocznym, gdy założono go na palec, a także obrączkami z umieszczonymi wewnątrz napisami „Pan Bóg nadzieją moją”, do grupy tej zalicza się mosiężny sercowaty medalik z Dzieciątkiem Jezus na awersie oraz popiersiami świętych Ignacego Loyoli i Franciszka Ksawerego, opisanych łacińskimi inicjałami, na rewersie⁷⁶. Medalik ten mógł być zawieszany na szyi na taśmie czy łańcuszku lub doczepiony do różańca. Podobny różaniec, chociaż z innym medalikiem, znany jest z pochówku B5/14 z krakowskiego kościoła św. Franciszka z Asyżu⁷⁷. W XVII i XVIII w. przy końcach różańców umieszczano różnego rodzaju zawieszki. Oprócz krzyżyków wykonanych z toczonej paciorków drewnianych zawieszano medaliki lub krzyżyki ze stopu metalu z dużą domieszką miedzi, a czasami obydwaj przedmioty, wpisujące się w mocno rozbudowaną symbolikę świata katolickiego⁷⁸.

Elementami większej całości były też dwa srebrne medaliki z przedstawieniem narzędzi Męki Pańskiej: stopa — gwóźdź i dłoń — obcęgi. Do kategorii dewocjonaliów należy także srebrny krzyżyk z figurą ukrzyżowanego Chrystusa i tabliczką z napisem „INRI” oraz dwie plakietki z Matką Bożą stojącą na półksiężycu i trzymającą Dzieciątko. Krzyżyk ma dwa otworki służące do montowania na innym przedmiocie. Plakietki były mocowane za pomocą śruby oraz haczyków. Krzyżyk i jedna z plakietek noszą ślady napraw, w chwili ukrycia skarbu nie były więc nowe.

⁷⁴ Vénier F. 2008, s. 55–62.

⁷⁵ Jaśniewicz A. 2017; Jaśniewicz A. 2018.

⁷⁶ Są to — poza medalikami z Matką Bożą — najpopularniejsze medaliki na terenie Rzeczypospolitej. Medaliki z przedstawieniami obu świętych znajdowano na wielu stanowiskach w Polsce; zob. Chudzińska 1998, s. 91, tab. XXX, ryc. 34; Grupa M. 2005, s. 20; Kołyszko M. 2013, s. 92–93, 124–129; Niedźwiadek R. i in. 2015, s. 113–115, Michalik J. 2018, s. 61–66.

⁷⁷ Drązkowska A., Nowak M. 2022, s. 134.

⁷⁸ Dudziński T. i in. 2015, s. 74, ryc. 60; Grupa M., Warecka O. 2018, s. 33–36.



Ryc. 9. Kiel wilka oprawiony w srebro (fot. W. Woźniak)

W skarbie znajdowały się różnej długości i grubości fragmenty srebrnych oraz mosiężnych łańcuszków. Zapewne można je traktować jako kumulację surowca w rodzinnym dobytku.

Interesującym przedmiotem jest zawieszka wykonana z oprawionego w srebro wilczego kła (obecnie zabarwiony na zielono — ryc. 9). Podobny przedmiot znany jest z portretu z 1568 r., przedstawiającego dwuletniego szwedzkiego królewicza Zygmunta Wazę⁷⁹, późniejszego króla Polski, czy z wizerunku rocznej infantki Anny Marii, córki Filipa II (króla Hiszpanii) z 1602 r.⁸⁰ Podobną zawieszkę, choć mającą prostszą oprawę niż bydgoska, odkryto w sierpniu 2022 r. przy pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim w trakcie badań archeologicznych prowadzonych przez Sylwestra Bohyińskiego⁸¹. Również na terenie Niemiec w mieście Greifswald na parceli A11 znaleziono w piwnicy kiel oprawiony w metalową skuwkę z kółkiem do przewleczenia tasiemki lub łańcuszka⁸², więc można założyć, że należał do rodziny mieszczańskiej. Wiadomo również, że tego typu ozdoby posiadali bydgoscy mieszcianie. W testamencie Macieja chirurga, zmarłego w 1604 r., wymieniono „zab wilczy oprawny w srebro”⁸³, w testamencie kowala Grzegorza Łackiego, zmarłego w 1595 r., „zab wilczy oprawny, przy nim koralów 8”⁸⁴, a w inwentarzu po Janie Lewkowiczu i jego żonie Reginie z roku 1600: „zab wilczy srebrem oprawny”⁸⁵. Biorąc pod uwagę kontekst historyczny oraz styl zdobienia oprawy, najbardziej prawdopodobną datą powstania zawieszki ze skarbu bydgoskiego jest początek ostatniej ćwierci XVI w.⁸⁶ Uważano wówczas, że takie przedmioty chronią m.in. przed czarną magią, złym okiem, zarazą, dają siłę fizyczną⁸⁷. Informacje na temat toczących się w siedemnastowiecznej Bydgoszczy procesów o czary (w pobliskim Fordonie, obecnie dzielnicy Bydgoszczy, na 90 spraw kryminalnych z lat

⁷⁹ Jarzęcki K. 2022b, s. 131. Portret królewicza wykonał holenderski malarz Johan Baptista van Uther. Obecnie obraz znajduje się w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu, zob. https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Uther_Sigismund_Vasa.jpg (dostęp 6.01.2023).

⁸⁰ Grupa D. 2017, s. 104–108.

⁸¹ Informacja pozyskana od kierownika badań Sylwestra Bohyińskiego.

⁸² Samariter R., Rütz T., Albrecht M. 2014, s. 383–384.

⁸³ Malewski Z. 1935, s. 74.

⁸⁴ Malewski Z. 1935, s. 62.

⁸⁵ Malewski Z. 1935, s. 67.

⁸⁶ Woźniak M.F. 2021, s. 129.

⁸⁷ Należy tu zauważyć, że wykorzystywanie amuletów i talizmanów w celu zapewnienia sobie ochrony lub powodzenia w życiu osobistym było znane właściwie we wszystkich kulturach świata; Moszyński K. 1967, s. 309–310; Bogucka M. 1997, s. 152; Devine A. 2001, s. 12; Alexandr A. 2005, s. 17; Tołyż K.K. 2019, s. 37–42.

1675–1747 aż 73 dotyczyły czarów⁸⁸) oraz towarzyszącego im strachu, fakt posiadania tak oprawionych wilczych zębów przez bydgoszczan pozwala zrozumieć dlaczego, poza dewocjonaliami, były to przedmioty akceptowane, pożądane i używane w życiu codziennym.

Do bydgoskich kosztowności należały również różnej wielkości pozłacane guzy srebrne⁸⁹. Mogły one być wykorzystywane zarówno w stroju o kroju zachodnim (m.in. do wamsa), jak i w stroju polskim (delia — żupan)⁹⁰. Wśród 61 metalowych egzemplarzy wyróżniono dwie grupy wielkościowe. Dużych o długości 45–47 mm i masie ok. 15–18 g było tylko pięć sztuk. Natomiast w zbiorze 56 małych o długości ok. 23–24 mm i masie ok. 4 g, na podstawie ornamentów znajdujących się na ich powierzchni wydzielono odrębne komplety składające się z 22, 17 i 15 sztuk (te ostatnie dość mocno wytarte). Poza tym były jeszcze dwa pojedyncze egzemplarze od innych kompletów. Analiza ornamentyki dużych i małych guzów wykazała, że pięć dużych i 17 małych ma ten sam ornament. Stąd wniosek, że duże mogły być zapięciem delii lub ferezji, które były zewnętrznymi sukniami w stroju polskim. Oba modele odzieży zewnętrznej funkcjonowały w modzie polskiej równolegle — mniej więcej od XVI do końca pierwszej połowy XVII w.⁹¹ Małe guzy przyszywano zaś do żupana, tj. spodniej sukni w stroju polskim. Zazwyczaj przy żupanach było ich od 18 do 42 sztuk⁹². Obecność guzów w skarbie wskazuje, że ich właściciel mógł być w posiadaniu kilku egzemplarzy stroju polskiego. Co ciekawe, towarzyszyły im srebrne okucia zakończeń pasków, przypominające sople. Tworzyły one komplet, ale były w większości w XVI i XVII w. elementem stroju zachodnioeuropejskiego⁹³. Można by na tej podstawie założyć, że osoba kumulująca opisywane dobra miała w swojej garderobie również odzież o kroju zachodnim.

Wiele przedmiotów ze skarbu bydgoskiego pasuje do opisów zawartych w testamentach i inwentarzach dóbr ruchomych mieszkańców Bydgoszczy z XVI i XVII w. Oczywiście nie oznacza to, że amulet „wilczy kiel” ze skarbu, taki jak ten, z którym został sportretowany młody Zygmunt III Waza, był podobny do wilczego kła, który miał bydgoski kowal. Najważniejsze wnioski, które można sformułować na podstawie takich podobieństw, dotyczą chronologii przedmiotów ze skarbu odnoszonych do tych opisywanych w datowanych dokumentach.

Unikatowymi elementami skarbu są koronki⁹⁴. Historia ich wytwarzania rozpoczyna się mniej więcej od połowy XV w.⁹⁵ Za panowania Ludwika XIV rozwijała się manufaktura

⁸⁸ Guldon Z., Kabaciński R. 1975, s. 139.

⁸⁹ Wykonywano je w technice odlewu, a następnie cyzelowano i złocono za pomocą amalgamatu rtęciowego, co wykazały analizy jakościowe i ilościowe pierwiastków przeprowadzone metodą fluorescencyjnej spektrometrii rentgenowskiej na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Badania wykonała dr hab. Alina Szewczyk-Tomaszewska, prof. UMK.

⁹⁰ Grupa M. i in. 2021, s. 85–89.

⁹¹ Suknie te zostały zastąpione w drugiej połowie XVII w. kontuszami; Grupa M. 2005, s. 82–84; Grupa M. 2022, s. 218.

⁹² Potwierdzają to analizy stroju polskiego na portretach szlachty, jak również rekonstrukcje żupanów z pochówków z terenów Rzeczypospolitej; Grupa M. 1998, s. 287; Grupa M. 2005, s. 59, 82–90; Drązkowska A. 2007, s. 91–96; Drązkowska A. 2008, s. 44–72; Grupa M. 2022, s. 161–163. W przypadku odzieży grobowej najczęściej jednak są to guzy szmuklerskiej roboty, tzw. knefle. Były ich dwa rodzaje: pierwsze pleciono tylko z jedwabnego sznurka, przy wytwarzaniu drugich używano zaś kulistych, drewnianych podkładek, na których oplatano jedwabne nici lub nici z metalowym opłotem. Znalaziono je podczas badań m.in. w Lubiniu, Lublinie, Toruniu, Gniewie, Szczuczynie oraz Krakowie; Grupa M. 1998, s. 287; Grupa M. 2005, s. 59; Drązkowska A., Grupa M. 2012, s. 325–326; Grupa M. 2022, s. 95–99. Szerzej o ozdobach polskich strojów zob. Czarnowski S. 1986, s. 478–479; Turnau I. 1991, s. 49–50, 53–54; Grupa M. 2005, s. 97; Drązkowska A. 2008, s. 58; Saratowicz-Dudyńska A. 2019; Grupa M. 2022, s. 95–99.

⁹³ Grupa M. 2005, s. 75–79; Dudziński T. i in. 2015, s. 22–23; Grupa M. 2016, s. 189; Dobek M., Jarosz J. 2020, s. 538.

⁹⁴ Są to materie wyrabiane przez przeplatanie i suplanie nici.

⁹⁵ Lefébure E. 1888, s. 192; Grupa M. 2016, s. 184.

królewska, do której starano się sprowadzić koronczarki z Wenecji i Flandrii⁹⁶. Ozdabiano nimi nie tylko odzież (wamsy, pludry, później szustokory i suknie damskie, czepki, rękawiczki, obuwie), ale również baldachimy nad łózkami, bieliznę pościelową, meble, ściany, a także powozy i wszystkie inne przedmioty, które można było ozdobić, np. bieliznę liturgiczną — alby, komże⁹⁷. Wyrabiano je przede wszystkim z delikatnych, lnianych⁹⁸ nici lub jedwabnej przędzy, również z metalowym oplotem, zwanymi galonami. Ponieważ w grobach zachowują się przede wszystkim tkaniny jedwabne⁹⁹, to wydawałoby się, że koronek wyrabianych z takiej samej przędzy powinno być więcej. Z polskich publikacji znanych jest jednak nie więcej niż 45 sztuk¹⁰⁰. Możliwe więc, że ozdabianie nimi szat grobowych nie było aż tak popularne, ze względu zapewne na ich cenę. Dlatego tak ważne dla kostiumologów są te z depozytu bydgoskiego. Wykonano je z nici jedwabnych z metalowym, srebrzystym oplotem¹⁰¹. Ich rozmiary są imponujące. Dobrze zachowana, o szerokości 24 cm i wysokości 34 cm oraz wadze 19,511 g, mogła być używana jako siatka na włosy. W przypadku innej, zniszczonej trudno jest określić rozmiar — została zwinięta w rulon i prawdopodobnie umieszczona w lnianym woreczku, który uległ rozłożeniu. Waga jej wynosi aż 23,9 g¹⁰², więc mogła być większych rozmiarów, ponieważ grubość metalowej blaszki nie różni się od poprzedniej. Być może już w czasie gromadzenia depozytu zabytek ten był zniszczony, ale metalowy oplot stanowił w dalszym ciągu określoną wartość dla jego właściciela lub właścicielki. Koronki klockowe mają zawsze powtarzające się kompozycje ornamentów, co pozwala na poszukiwanie podobnych motywów wśród innych znalezisk. Motyw bydgoskiej, zachowanej w całości, można porównać z tą z podwiązki wydobytej z sarkofagu Franciszka I w Szczecinie¹⁰³ oraz z inną o szer. 2 cm, znaną w czasie badań ratowniczych przy ul. Łągiewniki w Gdańsku¹⁰⁴.

⁹⁶ Lefébure E. 1888.

⁹⁷ Drązkowska A. 2014; Dudziński T., Grupa M., Nowosad W. 2017.

⁹⁸ Koronki lniane znaleziono tylko przy z mumifikowanych szczątkach biskupów przemyskich, księży pijarów w Szczuczynie i przy dekolcie sukni księżnej Zofii Lubomirskiej z Opalińskich pochowanej w krypcie w Końskowoli; Drązkowska A. 2014, s. 172, 197–199; Dudziński T., Grupa M., Nowosad W. 2017, s. 54, 57, 65, 67, 71; Nowosad W. i in. 2021, s. 66–67, 125.

⁹⁹ Na obecnym etapie badań znanych jest ok. 5000 tkanin jedwabnych (do tej liczby zaliczamy również jedwabne pasamony) — badania własne Małgorzaty Grupy.

¹⁰⁰ W kościele w Łeknie — 1 szt. (XVII w.) Wyrwa A.M. 1996; w kościele Wniebowzięcia NMP — 2 szt. (XVIII w.) i w kościele św. Mikołaja — 1 szt. (XVII w.) w Toruniu; Drązkowska A. 2005, s. 99–100; Grupa M. 2005, s. 117; w kościele św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzcziciela w Lublinie — 3 szt. (XVII w.); Drązkowska A. 2008, s. 307; Grupa M., Drązkowska A. 2014, s. 327–328; Grupa M. 2016, s. 188–190; w kościele NMP w Kostrzynie nad Odrą — 2 szt. (XVII/XVIII w.); Drązkowska A. 2008, s. 311–312; w kościele św. Jana w Gdańsku — 2 szt. (XVIII/XIX w.); Drązkowska A. 2012, s. 174–178; w pochówkach biskupów przemyskich — 5 szt. (XVIII/XIX w.); Drązkowska A. 2014, s. 380–383, 387–388; w kościele św. Mikołaja w Gniewie — 9 szt. (XVII w.); Grupa M., Drązkowska A. 2014; Grupa M. i in. 2015, s. 57–62; w Piasecznie (pow. tczewski) — 3 szt. (XVII w.); Grupa M. 2018b, s. 38; w Szczecinie — 1 szt. (2. połowa XVI w.); Kościelna J.A. 2017, s. 52; w kościele augustianów-eremitów w Stargardzie — 3 szt.; Drązkowska A. 2016, s. 374, 378; w Śliwicach na przykościelnym cmentarzu — 3 szt.; Grupa M. 2014, s. 16–18; w kryptach szczuczynskich — 4 szt.; Dudziński T., Grupa M., Nowosad W. 2017, s. 68, 88; na spódnicy grobowej księżnej Zofii Lubomirskiej z Opalińskich — 2 szt. (XVII w.); Nowosad W. i in. 2021, s. 73–77; w nawastrzeniach miejskich w Elblągu — 2 szt. (XVII w.); Rybarczyk A. 2012, s. 619; w Gdańsku — 1 szt. (zbyt szeroko datowana, na XIV–XVIII w.); Jabłońska-Dyrda J. 2021.

¹⁰¹ Z analiz mikroskopowych wynika, że srebrna taśma była połączana, więc gdyby była przekazywana w spadku, to w siedemnastowiecznych testamentach mogła by być opisana jako złota.

¹⁰² Do tej pory nie wazono koronek z metalowym oplotem, brak więc danych do porównań. Większość zresztą to fragmenty, które w żaden sposób nie oddają pierwotnej wielkości. Poza tym są to fragmenty o szerokości pomiędzy 1 a 5 cm — badania własne M. Grupy.

¹⁰³ Kościelna J.A. 2017, s. 52.

¹⁰⁴ Jabłońska-Dyrda J. 2021.

Do unikatowych znalezisk należy również osiem złotych ażurowych rozet, zdobionych emalią i rubinami, które można podzielić na trzy typy ze względu na kształt i zestaw poszczególnych elementów osadzonych na bolcu z gwintem. Podobne klejnoty znane są przede wszystkim z ikonografii i źródeł pisanych. Wyjątek stanowią zabytki znalezione w krypcie zamku książęcego w Szczecinie. Odnalezione tam klejnoty należały do książąt z dynastii Gryfitów — Franciszka (1577–1620), Jana Fryderyka (1542–1600), Filipa II (1573–1618) oraz księżnej Erdmuty (1561–1623)¹⁰⁵. Jest to podstawowa informacja do wskazania datowania także klejnotów ze skarbu bydgoskiego. Potwierdza ją też analiza zestawu rozet umieszczonych na wysokim kapeluszu z portretu Zygmunta III Wazy z 1591 r. autorstwa Marcina Kobera¹⁰⁶ i z niskiego kapelusza Andrzeja Zborowskiego z 1582 r.¹⁰⁷ Przykłady męskich akcesoriów w postaci rozet można by mnożyć w nieskończoność, ponieważ ikonografia z przełomu XVI i XVII w. jest dostępna w wielu kolekcjach muzealnych na terenie Europy. Dotyczy to również podobnej biżuterii damskiej znajdującej się na głowach (stroiki, czepki, kapelusze) i sukniach kobiet, które można dostrzec na portretach oraz nagrobkach królowych¹⁰⁸ i magnatek¹⁰⁹. Pomimo tego, że rozety były charakterystycznymi elementami renesansowych kompozycji ozdabiającymi męską i damską odzież, bydgoskie można zaliczyć do unikatowych, ponieważ dodano do nich perły rzeczne mocowane na cienkich drucikach. Trudno jest ustalić, kiedy i dla czego dodano perły do rozet i pierścionków oraz kto wykonał te prace — sposób i jakość wykonania wskazuje na jedną osobę (nie jest to raczej dzieło złotnika). Nie ma wątpliwości co do popularności pereł w nożynnej modzie europejskiej, przystrajano nimi zarówno odzież męską, jak i damską¹¹⁰.

Największą zagadką są w zbiorze cztery srebrne aplikacje w kształcie liter: C, S, W, Z. Są to przedmioty małych rozmiarów, wysokość ich waha się bowiem pomiędzy 15,1 a 15,5 mm. Z tyłu mają one okrągłe uszka służące najpewniej do przeciągania nici lub cienkiego rzemienia. Czy mogły to być inicjały właściciela odnalezionej skarbu? Na tym etapie badań jest to raczej trudne do ustalenia, ponieważ nie wiadomo, czy jest to pełen zestaw liter funkcjonujący w rzeczywistości i jaka była ich kolejność. Przy luźnych znaleziskach można je dowolnie komponować. Każda mogła być zarówno inicjałem nazwiska i imienia, jak również wskazywać na urząd sprawowany przez właściciela.

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione dotychczas elementy skarbu bydgoskiego, można byłoby łączyć je z bogatym świeckim mieszkańcem miasta, zarówno mieszczaninem, jak i szlachcicem. Nie można też wykluczyć, że właścicielem tego depozytu była osoba duchowna.

IV. Do kogo mógł należeć skarb?

Z zestawienia przedstawionego powyżej wynika, że monety były gromadzone w kilku etapach, a największy ich przyływ przypada na wczesne lata pięćdziesiąte XVII w. Suma ta w dużej części składa się z nowych dukatów, pochodzących głównie z Niderlandów. Pozostałe przedmioty wchodzące w skład depozytu można datować na drugą połowę XVI i pierwszą XVII stulecia. Należały one do osób świeckich, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Skarb nie zawiera

¹⁰⁵ Januskiewicz B. 1995, s. 34–77.

¹⁰⁶ Januskiewicz B. 1995, s. 44.

¹⁰⁷ Obraz w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu.

¹⁰⁸ Wizerunek nagrobny Anny Wazówny w Toruniu; Saar-Kozłowska A. 2003.

¹⁰⁹ *Portret Katarzyny Ostrogskiej* z ok. 1597 r., zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie.

¹¹⁰ Sposób ozdabiania ubiorów perłami znany jest przynajmniej od VI w. n.e., ponieważ bizantyjska moda dworska nie istniała bez pereł, którymi ozdabiano nakrycia głowy i suknie. O towarach luksusowych przywożonych do Europy, do których zaliczano perły, wspominał już arabski podróżnik Ibn Fadlan; Grupa M. 2018a, s. 259. Poza średniowieczną i renesansową ikonografią, perły obecne były również w źródłach pisanych — inwentarze, testamenty. Nawet zachodni dyplomaci zwracali uwagę na perły zdobiące głowy polskich szlachcianek; Nowosad W., Grupa M. 2020, s. 236.

przedmiotów niemających analogii w innych znaleziskach, wykonanych na indywidualne zamówienia i znacząco wyróżniających się na tle swoich czasów. Dodatkowym walorem tej kolekcji było dodanie pereł rzecznych przewiązanych na drucikach (brakuje takich odniesień w innych materiałach archeologicznych i w ikonografii). Część ma wyraźne odpowiedniki wśród tych wzmiankowanych we współczesnych im bydgoskich, i nie tylko, inwentarzach i testamentach. Na tle „standardów” znanych ze źródeł pisanych skarb wyróżnia się obecnością złotych rozet oraz koronek (jedna z nich mogła być siatką na włosy lub ozdobą nakrycia głowy zarówno męskiego, jak i damskiego). Guzy pochodzą od stroju polskiego, a zakończenia pasków i klamerka od buta ze stroju zachodnioeuropejskiego. Obecność medalików i pierścionków z monogramem IHS wskazuje na biżuterię dewocyjną związaną z wyznaniem rzymskokatolickim. Jeśli jednak zawartość depozytu potraktujemy jako efekt gromadzenia wartościowego surowca, to nie da się też wykluczyć, że jego właściciel mógł być protestantem.

V. Podsumowanie

Przedstawione w artykule rozważania na temat zawartości skarbu bydgoskiego są próbą pokazania różnych dróg w poszukiwaniu informacji o zgromadzonych zabytkach. Interpretacja materiałów budzi wciąż wiele wątpliwości, które w przeszłości — mamy taką nadzieję — zostaną w dalszym procesie badawczym wyjaśnione.

Depozyt bydgoski umieszczony w jednej szkatułce¹¹¹ i woreczku zawierał przede wszystkim przedmioty metalowe (monety, biżuteria, dewocjonalia) oraz tekstylia wykonane z przędzy jedwabnej. Wydaje się logicznym założenie, że skarb można traktować nie tylko jako gromadzenie surowca, ale również jako kolekcję eleganckiej biżuterii, z czego sprawę zdawał sobie także właściciel lub kolejni właściciele jeśli był przekazywany w testamencie. Klejnotami takimi jak te odnalezione w katedrze bydgoskiej ozdabiano w owym czasie przede wszystkim ubiory dworskie (królewskie i magnackie), co może wskazywać na krąg osób związanych ze średniozamożną grupą społeczną lub bogatym dworem, np. starostów bydgoskich, jako potencjalnych właścicieli¹¹².

Zasadnicze pytania nasuwające się w czasie analizy miejsca ukrycia to: czy depozyt został zdeponowany przez ostatniego właściciela lub czy został skradziony np. w czasie działań wojennych i ukryty przez złodzieja? Jedno jest pewne: osoba, która jako ostatnia dysponowała szkatułką, nie przekazała nikomu na ten temat informacji. A jeśli przekazała to ta osoba mogła również niespodziewanie umrzeć lub zginąć w czasie działań wojennych.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

AP Bydgoszcz [Archiwum Państwowe w Bydgoszczy], AmB [Akta miasta Bydgoszczy], sygn. 14, 18.

BCzart [Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie], rkps 1337.

Źródła i opracowania publikowane

Alexandr Alexandre. 2005. *Tajemna moc talizmanów: talizmany chrześcijan i Żydów*, Białystok.

Ansgorge Jörg. 2013. *Archäologische Untersuchungen auf der ehemaligen Fährbastion in Stralsund. Mit einem Exkurs zur Tonpfeifenproduktion in Walbeck (Aller)*. „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 60 (2012), s. 169–258.

¹¹¹ Jak wynika z nowożytnych zapisów testamentowych, w majątnych rodzinach gromadzono różne przedmioty w szkatułkach; Testamenty. 2013.

¹¹² Jedna z hipotez związana z rodzinami Ossolińskich, Denhoffów i Cikowskich została przedstawiona we wcześniej opublikowanym artykule, Jarzęcki K. 2022b.

- Bielopolski Serhiy. 2010. *Dwa nowo odkryte skarby monet z terenu Lwowa i okolic*, [w:] *Pieniądz — symbol — władza — wojna: wspólne dziedzictwo Europy. Studia i Materiały. Białoruś-Estonia-Litwa-Lotwa-Polska-Rosja-Rumunia-Słowacja-Ukraina*, red. K. Filipow, B. Kuklik, Augustów—Warszawa, s. 178–185.
- Błaszczynski Michał, Sobczak-Jaskulska Renata. 2019. *Poznań jako ośrodek produkcji biżuterii do końca XVIII w.*, [w:] *Rządzić i olśniewać. Klejnoty i jubilerstwo w Polsce w XVI i XVII wieku. Eseje*, red. D. Nowacki, M. Piwocka, D. Szewczyk-Prokurat, Warszawa, s. 169–187.
- Bogucka Maria. 1956. *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław.
- Bogucka Maria. 1997. *Życie w dawnym Gdańsku. Wiek XVI–XVII*, Warszawa.
- Bogucka Maria. 2011. *Z dziejów stosunków polsko-holenderskich w XVI–XVII wieku*, „Czasy Nowożytnie”, 24, s. 61–75.
- Budaj Marek. 2007. *Košický Zlatý Poklad*, Bratislava.
- Buricchi Susanna. 2011. *Dojrzały renesans i manieryzm*, Wielka historia sztuki, 4, Warszawa.
- Chudzińska Barbara. 1998. *Dewocjonalia z nowożytnego cmentarzyska we wsi Maniowy na Podhalu*, Kraków.
- Czarnowski Stanisław. 1986. *Ozdoby złotnicze w męskim stroju polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 34, 3, s. 477–484.
- Devine Adrian. 2001. *Magia — wróżby, zaklęcia, amulety*, Wrocław.
- Dobek Mikołaj, Jarosz Jan. 2020. *Okucia sznurków i drucziane pętelki*, „Archeologia Gdańska”, 7, s. 538–539.
- Drażkowska Anna. 2005. *Prace konserwatorskie przeprowadzone na jedwabnym wamsie wydobytym w kościele św. Mikołaja w Toruniu*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, 10, s. 97–103.
- Drażkowska Anna. 2007. *Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń.
- Drażkowska Anna. 2008. *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń.
- Drażkowska Anna. 2014. *Odzież i insygnia grobowe biskupów przemyskich obrządku łacińskiego*, Toruń.
- Drażkowska Anna. 2016. *Tkaniny i elementy pasmanteryjne*, „Archeologia Stargardu”, 2, 2, s. 373–383.
- Drażkowska Anna, Grupa Małgorzata. 2012. *Odzież z XVII i XVIII wieku z krypt grobowych archikatedry w Lublinie. Analiza kostiumologiczna*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 60, 2, s. 319–329.
- Drażkowska Anna, Nowak Marcin. 2022. *Katalog wyposażenia pochówków z kościoła św. Franciszka z Asyżu w Krakowie (XVII–XVIII wiek)*, Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych, 4, Toruń.
- Dudziński Tomasz, Grupa Małgorzata, Grupa Dawid, Krajewska Magdalena, Majorek Magdalena, Nowak Marcin, Nowak Sebastian, Przymorska-Sztuczka Magdalena, Wojciechowska Adrianna. 2015. *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, 3, Grajewo–Toruń.
- Dudziński Tomasz, Grupa Małgorzata, Nowosad Wiesław. 2017. *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, 4, *Pochówki pijarów*, Grajewo–Toruń.
- Dziewanowski-Stefańczyk Bartosz. 2020. *Pieniądz w służbie króla i Rzeczypospolitej. Polityka monetarna w dyskursie sejmowym w latach 1658–1668*, Warszawa.
- Frankowska-Makała Monika. 2022. *Ukryte znaczenia. Sztuka na Pomorzu w XVI i XVII wieku. Przewodnik po wystawie*, Szczecin.
- Gołębiowski Łukasz. 1830. *Domy i dwory [...]*, Warszawa.
- Grochowska-Jasno Marzena. 2022. *Złote monety w skarbach ukrywanych na Śląsku od XVI do XVIII w.*, „Wrocławskie Zapiski Numizmatyczne”, 1 (63), s. 35–77.
- Grochowska-Jasno Marzena. 2023. *Blask złota i srebra, czyli Pieniądz w Baroku. Katalog wystawy skarbu monet nowożytnych z Głogowa (ukrytego po 1656)*, Głogów.
- Grupa Dawid. 2017. *Welniane woreczki jako wyraz magicznych zachowań wczesnośredniowiecznych mieszkańców osady rzemieślniczo-rybackiej w Gdańsku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, 35, s. 101–112.
- Grupa Małgorzata. 1998. *Textiles from the 16th–18th Century from Benedictine Monastery in Lubiąż, Leszno Voivodeship*, [w:] *Textiles in European Archaeology. Report from the 6th NESAT*

- Symposium, 7–11th May 1996 in Borås*, red. L. Bender Jørgensen, Ch. Rinaldo, Gotarc Series A, 1, Göteborg, s. 287–291.
- Grupa Małgorzata. 2005. *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń.
- Grupa Małgorzata. 2012. *Wielkane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV–XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń.
- Grupa Małgorzata. 2014. *Zabytki tekstylne ze Śliwic*, „Zeszyty Chojnickie”, 30, s. 15–24.
- Grupa Małgorzata. 2016. *Koronki i wstążki — moda czy prestiż?*, [w:] *Habitus facit hominem. Społeczne funkcje ubioru w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, M. Pauk, Warszawa, s. 179–190.
- Grupa Małgorzata. 2018a. *Elementy orientalne w kulturze materialnej we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, [w:] *Pierwsze kontakty polsko-arabskie*, red. A.S. Nalborczyk, M. Switaj, J. Tyszkiewicz, Transfer Kultury Arabskiej w Dziejach Polski, 1, s. 245–267.
- Grupa Małgorzata. 2018b. *Kultura materialna w świetle badań archeologicznych w sanktuarium w Piasecznie*, [w:] *Kultura materialna i duchowa sanktuarium w Piasecznie*, red. W. Pikor, Pelplin, s. 33–43.
- Grupa Małgorzata. 2022. *Czas żupanów, czas czechmanów. Strój polski w źródłach archeologicznych, ikonograficznych i pisanych*, Toruń.
- Grupa Małgorzata, Dobek Mikołaj Jan, Gawroński Jakub, Tomaszewska-Szewczyk Alina. 2021. *Guziki metalowe z Długich Ogrodów/Szafarni w Gdańsku z okresu nowożytnego i współczesności*, „Archeologia Gdańska”, 8, s. 73–91.
- Grupa Małgorzata, Drażkowska Anna. 2014. *Kilka uwag na temat nowożytnych koronek klockowych z odzieży grobowej*, [w:] *Rzeczy i ludzie. Kultura materialna w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym. Studia dedykowane Marii Dąbrowskiej*, red. M. Bis, W. Bis, Warszawa, s. 325–334.
- Grupa Małgorzata, Kozłowski Tomasz, Jankauskas Rimantas, Grupa Dawid, Krajewska Magdalena, Krakowska Sandra, Majorek Magdalena, Mosiejczyk Jakub, Nowak Marcin, Nowak Sebastian, Przymorska-Sztuczka Magdalena, Wojciechowska Adrianna. 2015. *Tajemnice krypty w kaplicy św. Anny. Secrets of the crypt in St. Ann chapel*, Gniew.
- Grupa Małgorzata, Warecka Oliwia. 2018. *Wybrane różańce z badań w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan”, 13, s. 31–42.
- Guldon Zenon, Kabaciński Ryszard. 1975. *Szkice z dziejów dawnej Bydgoszczy XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz.
- Hanc-Maik Ewa. 1996. „Skarb” z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi — fakty i hipotezy, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria numizmatyczna i konserwatorska”, 11, s. 97–110.
- Hanc-Maik Ewa. 2007. *Znalezisko monet z ulicy Żeglarskiej w Łodzi*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria numizmatyczna i konserwatorska”, 13 (2004–2007), s. 131–155.
- Hollnecker Mario. 2015. *Papendorf, Lkr: Vorpommern-Greifswald, Fpl. 16*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 61 (2013), s. 383.
- Jabłońska-Dyrda Joanna. 2021. *Wstążka*, [w:] *Spichlerz Błękitny Baranek. Katalog wystawy*, red. B. Ceynowa, Gdańsk, s. 406.
- Januszkiewicz Barbara. 1995. *Klejnoty i stroje księżąt Pomorza Zachodniego XVI–XVII wieku w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie*, Warszawa.
- Jarzęcki Krzysztof. 2022a. *A Trajanic denarius from a modern grave in Inowrocław and the possibilities of its interpretation*, „Acta Archaeologica Lodziensia”, 68, s. 107–115, <https://doi.org/10.26485/AAL/2022/68/8>
- Jarzęcki Krzysztof. 2022b. *Skarb bydgoski*, „Ziemia Kujawska”, 30, s. 123–143.
- Jaśniewicz Aleksandra. 2017. *Portret Moritza Ferbera*, [w:] *Gdańsk protestancki w epoce nowożytnej. W 500-lecie wystąpienia Marcina Lutera*, 2, *Katalog*, red. P. Paluchowski, A. Larczyńska, M. Płuciennik, Gdańsk, s. 36–37.
- Jaśniewicz Aleksandra. 2018. *Portret w Gdańsku od schyłku średniowiecza do późnego baroku (1420–1700): malarstwo, rysunek*, Gdańsk.

- Kluczajd Katarzyna. 2002. *Skarb ze Skrwilna. Skarb z Nieszawy. Klejnoty szlachty polskiej ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, Toruń.
- Kołyško Marek. 2013. *Dewocjonalia z końca XVI–XVIII wieku pochodzące z badań archeologicznych na terenie Polski (stan zachowania, identyfikacja, zagadnienia konserwatorskie)*, Toruń.
- Konze Marlies, Schäfer Heiko. 2013. *Barth, Lkr. Vorpommern-Rügen, Fpl. 97*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 60 (2012), s. 445–451.
- Kościelna Joanna A. 2017. *Nowożytny ceremonial pogrzebowy Gryfitów (1531–1654)*, [w:] *Pompa funebris księży z dynastii Gryfitów*, red. M. Łopuch, Szczecin, s. 37–71.
- Kozłowski Jarosław, Jarzęcki Krzysztof. 2024. *Skarb Bydgoski. Wystawa stała w Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy*, Bydgoszcz.
- Lefébure Ernest. 1888. *Embroidery and lace: their manufacture and history from the remotest antiquity to the present day*, London.
- Lustracja. 1996. *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1666*, 2, *Województwa sieradzkie, łęczyckie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie i Ziemia Dobrzyńska*, wyd. Z. Górski, J. Pakulski, A. Tomczak, Toruń.
- Malewski Zygmunt. 1935. *Księga testamentów obywateli bydgoskich*, „Przegląd Bydgoski”, 3, 1–2, s. 41–79.
- Markova Anna Alekseevna. 1961. *Mogilevskij klad dukatov XVI–XVII vv.*, Trudy Gosudarstvennogo Ėrmitaža, 4, Numizmatika, 2, s. 39–43.
- Męciewska Marta, Mikołajczyk Andrzej. 1991. *Skarby monet z lat 1650–1944 na obszarze Polski. Inwentarz II*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Michalik Jakub. 2018. *Medaliki z wizerunkiem świętego Ignacego Loyoli pochodzące z badań archeologicznych w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan”, 13, s. 60–67.
- Micheletti Emma. 1999. *Muzea Florencji*, Warszawa.
- Myślińska Janina. 1978. *Skarb ze Skrwilna*, Toruń.
- Moszyński Kazimierz. 1967. *Kultura ludowa Słowian*, 2, *Kultura duchowa*, 1, Warszawa.
- Najpiękniejsze. 2022. *Najpiękniejsze w Skarbcu. Pamiątki królewskie*, red. I. Bilińska-Socha, Kraków.
- Niedźwiadek Rafał, Drażkowska Anna, Hupało Wiera, Przymorska-Sztuczka Magdalena. 2015. *Wypożyczenie nowożytnych pochówków na podstawie wybranych stanowisk z Polski, Ukrainy i Litwy*, [w:] *Kultura funeralna elit Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Próba analizy interdyscyplinarnej*, red. A. Drażkowska, Toruń, s. 70–125.
- Nowehjlová-Prátová Emanuela. 1948. *Košický poklad. Nález zlatých mincí 15.–17. století v Košicích r. 1935*, „Sborník Národního musea v Praze”, Svazek III — A — Historický, Praha.
- Nowacki Dariusz, Piwocka Magdalena, Grychowski M. 2011. *Klejnoty w dawnej Polsce*, Warszawa.
- Nowak Sebastian, Kulesz Aleksandra, Grupa Małgorzata. 2018. *Biżuteria w płonkowskich grobach, Jewellery in Płonkowo graves*, [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie. History of St. Oswald church in Płonkowo*, 2, red. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad, Płonkowo, s. 93–105.
- Nowosad Wiesław, Grupa Małgorzata. 2020. *Ubiory kobiece z terenu Prus Królewskich z XVI–XVIII w. — źródła pisane i archeologiczne*, [w:] *Kobiety w Prusach Królewskich*, red. W. Zawadzki, Pelplin, s. 235–267.
- Nowosad Wiesław, Grupa Małgorzata, Kozłowski Tomasz, Nałaskowski Filip, Grupa Dawid, Kulesz Aleksandra, Openkowski Rafał, Dobek Mikołaj, Majorek Magdalena, Michalik Jakub. 2021. *W źródłach utrwalone — krypty w Końskowoli*, Końskowola–Łódź.
- Pasek Jan Chryzostom. 2009. *Pamiętniki*, wyd. W. Czaplński, Warszawa.
- Pérez Sánchez Alfonso. 1999. *Muzeum Prado*, Warszawa.
- Pietrusiński Jerzy. 1996. *Średniowieczne klejnoty monarsze w złotym skarbie ze Środy Śląskiej*, Warszawa.
- Rybarczyk Anna. 2012. *O koronkach klockowych i klockach do ich wyrobu na przykładzie znalezisk archeologicznych z nowożytnego Elbląga*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 60, 4, s. 617–626.
- Saar-Kozłowska Alicja. 2003. *Klejnoty Anny Wazówny w jej wizerunku nagrobnym w Toruniu*, [w:] *Biżuteria w Polsce: amulet, znak, klejnot. Materiały z IV Sesji Naukowej zorganizowanej przez*

- Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Międzynarodowe Targi Gdańskie S.A. w Gdańsku, w dniach 6–7 marca 2003 roku*, red. K. Kluczajd, Toruń, s. 56–68.
- Samariter Renate, Rütz Torsten, Albrecht Maria. 2016. *Greifswald. Fpl. 214*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 62 (2014), s. 372–397.
- Saratowicz-Dudyńska Anna. 2019. *O akcesoriach stroju staropolskiego (XVI–XVII w.) — wybrane zagadnienia*, [w:] *Rządzić i ołsniewać. Klejnoty i jubilerstwo w Polsce w XVI i XVII wieku. Eseje*, red. D. Nowacki, M. Piwocka, D. Szewczyk-Prokurat, Warszawa, s. 65–113.
- Schanz Elke. 2013. *Kisserow. Lkr. Mecklenburgische Seenplatte, Fpl 21*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 60 (2012), s. 487.
- Schäfer Heiko. 2015. *Stralsund. Fpl. 396*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, 61, (2013), s. 429–433.
- Siwiak Wojciech. 2015. *Życie codzienne mieszkańców Bydgoszczy od XIV do XVIII wieku (w świetle wybranych źródeł kultury materialnej)*, Bydgoszcz.
- Szefer Adam. 2015. *Mieszkaństwo bydgoskie w świetle testamentów i inwentarzy mienia z lat 1581–1620*, Bydgoszcz.
- Testamenty. 2013. *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, oprac. i wyd. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa.
- Tołysz Karolina Kaya. 2019. *Od uroków i dla ozdoby. Biżuteria dziecięca XVII–XIX wieku*, [w:] *Dziecko i jego świat. Ubiory dziecięce od XVII do XIX wieku*, red. M. Janisz, Warszawa, s. 37–61.
- Trawicka Ewa. 2021a. *Pierścionek*, [w:] *Spichlerz Błękitny Baranek. Katalog wystawy*, red. B. Ceynowa, Gdańsk, s. 421.
- Trawicka Ewa. 2021b. *Skarb pierścionków*, [w:] *Spichlerz Błękitny Baranek. Katalog wystawy*, red. B. Ceynowa, Gdańsk, s. 422.
- Turnau Irena. 1991. *Ubiór narodowy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Vénier Florent. 2008. *Le costume médiéval de 1320 à 1480*, Saint-Martin-des-Entrées.
- Witecki Jacek. 2018. *Średzkie klejnoty po trzydziestu latach*, [w:] *Skarb Średzki. Trzydziestolecie odkrycia*, red. J. Witecki, Wrocław, s. 48–75.
- Woźniak Michał F. 2019. „Skarb bydgoski” — odkrycie, wstępne rozpoznanie, [w:] *Biżuteria w Polsce. Konteksty, zbiory, ekspozycje*, red. K. Kluczajd, Rzemiosło artystyczne i wzornictwo w Polsce, 17, Toruń, s. 11–13.
- Woźniak Michał F. 2021. *Klejnoty ze Skarbu bydgoskiego (guzy i rozety)*, [w:] *XXII Sesja Pomorzoznawcza. Od epoki kamienia do nowożytności*, red. J. Woźny, J. Szałkowska-Łoś, J. Łoś, Bydgoszcz, s. 127–141.
- Wyrwa Andrzej M. 1996. „Złoty” galon ze średniowiecznego cmentarzyska w Łeknie. *Przyczynki do rozwoju pasamonicstwa w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 44, 4, s. 395–402.
- Ziomba Antoni. 2011. *Sztuka Burgundii i Niderlandów 1380–1500*, 2, *Niderlandzkie malarstwo tablicowe 1430–1500*, Warszawa.
- Zins Henryk. 1967. *Anglia a Bałtyk w drugiej połowie XVI wieku. Bałtycki handel kupców angielskich z Polską w epoce elżbietańskiej i Kompania Wschodnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Żabiński Zbigniew. 1981. *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław.

Opracowania niepublikowane

- Krystek Maria. 2019. „Mosięzne ozdoby z Wyspy Spichrzów jako materialne przejawy życia codziennego w Gdańsku”, maszynopis w Archiwum UMK.

Netografia

- <https://archive.violity.com/shlyahetska-obuchka-xviic-z-napisom-pan-bog-nadziecia-moia-sriblo-v-pozoloti-24727965> (dostęp 14.12.2022).
- <https://forum.odkrywca.pl/topic/553377-moje-jesienne-zbiory-cz1/>, post z 02 grudnia 2007 r. (dostęp 14.12.2022).
- <https://ne-np.facebook.com/people/Archaizer/100065008600956/> (dostęp 14.12.2022).
- https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Uther_Sigismund_Vasa.jpg (dostęp 6.01.2023).